

Adam Bednarski

## Z DZIEJÓW PRASY LOKALNEJ

### PIERWSZE LATA SZCZYCIEŃSKIEGO „KURKA MAZURSKIEGO”(1990–1991)

W utrwalaniu wydarzeń związanych z budową zrębów III Rzeczypospolitej nie sposób pominąć początków prasy lokalnej w Szczytnie, w tym „Biuletynu Informacyjnego” „Solidarności”, dwóch mutacji „Mazura” oraz wpisanego na dłużej w szczycieński pejzaż „Kurka Mazurskiego”.

Życie społeczno-polityczne w końcu lat osiemdziesiątych i na początku ostatniej dekady tego stulecia w Szczytnie nie odbiegało od tego, co działo się na terenie całego kraju po lecie 1988 roku. Pierwszym przejawem w skali lokalnej było wówczas odradzanie się ruchu związkowego NSZZ „Solidarność”. Międzyzakładowa Sekcja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” zainaugurowała swoją działalność 4 maja 1989 roku. Niebawem wyłoniła ona Tymczasowe Prezydium, który to organ przejął obowiązki Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Szczytnie. Obok zadań związkowo-politycznych wystąpiono wtedy z inicjatywą wydawania i rozprowadzania „Biuletynu Informacyjnego”. Stał się on pierwszym periodykiem Komitetu Obywatelskiego w Szczytnie.

Numer pierwszy „Biuletynu Informacyjnego”, sygnowany datą 8 maja 1989 roku, skierowany był do aktywu organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” w szczycieńskich zakładach. Wydawcy nie określili wysokości nakładu, ale prawdopodobnie rozprowadzono kilkadziesiąt egzemplarzy tego numeru. W liście redakcji do czytelników pisało: „Drodzy Czytelnicy – jest to nasze pierwsze spotkanie z Wami. Chcemy Was informować, co się dzieje w naszej szczycieńskiej „Solidarności”, jakie mamy kłopoty i radości. Będziemy wspólnie je przeżywać. Nie mamy nic prócz żdźbła nadziei, że można żyć lepiej, że możemy być wśród wolnych narodów Europy. Niech Opatrzność sprzyja naszym działaniom”<sup>1</sup>. Ponadto w numerze tym podano informacje o reaktywowaniu działalności NSZZ „Solidarność” w Szczytnie, powołaniu Międzyzakładowej Sekcji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, o skompletowaniu przez Prezydium KSK NSZ „Solidarność” listy jej kandydatów do składów obwodowych komisji wyborczych do Sejmu i Senatu. Numer pierwszy „Biuletynu Informacyjnego” miał trzy strony formatu A4 jednostronnie zadrukowane, odbite na powielaczu.

Kolejne numery „Biuletynu Informacyjnego” ukazały się w formacie A5 w różnicowanym nakładzie. I tak numer 2 z 25 maja 1989 roku i numer 4 z 13 czerwca tegoż roku wydano w 200 egzemplarzach każdy, natomiast numer 3 z 28 maja 1989 roku miał nakład 500 egzemplarzy. Tematyką dominującą w tych numerach były wybory do Sejmu i Senatu;

---

<sup>1</sup> List redakcji do czytelników, Biuletyn Informacyjny, 1989, nr 1, s. 1.

prezentowano w nich wyniki ankiety „Dlaczego będziesz głosować na «Solidarność?»”, sprawozdania ze spotkań przedwyborczych, nieoficjalne wyniki wyborów z terenu Szczytna, migawki z lokali wyborczych, informacje o udziale członków szczycieńskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w wyborach. Ponadto znalazła miejsce tematyka związkowa, a w niej głównie zadania struktur związkowych, skład Prezydium MSK. Poza tym zamieszczono relacje z obchodów uroczystości Bożego Ciała.

Omawiane numery „Biuletynu Informacyjnego” mają stopkę redakcyjną z uwidocz-nionym adresem: Parafia Wniebowzięcia NMP w Szczytnie; redakcja i druk: Prezydium MSK w Szczytnie i zapis: Pismo do użytku wewnętrznego.

Okres powyborczy i czas wakacji letnich oraz związanych z nimi urlopów nie sprzy-jał organizacji pracy tak związkowej, jak i społecznej w środowisku. Dopiero jesienią 1989 roku nastąpił okres wzrostu aktywności wśród członków Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Szczytnie. Znaczącym tego przejawem była decyzja szczycieńskiego Prezydium Komitetu Obywatelskiego, podjęta 20 listopada 1989 roku o powołaniu lokal-nego pisma pod nazwą „Mazur”<sup>2</sup>. Ówczesny przewodniczący Prezydium Komitetu Oby-watelskiego „Solidarność” tak informował o inicjatywie: „Zadaniem pisma jest infor-mowanie mieszkańców: o pracach komisji problemowych KO „S” nad raportem o stanie miasta; o zasadach autentycznej samorządności terytorialnej”<sup>3</sup>.

Zespół redakcyjny tworzyli ludzie młodzi (średnia wieku około 35 lat), mało do-świadczeni w pracy dziennikarskiej. Stanowili go: Elżbieta Minksztyń (autorka artykułów i korektorka), Elżbieta Olszewska (przepisywanie na maszynie), Andrzej Olszewski (przeprowadzanie wywiadów i zbieranie materiałów), Marek Plitt (autor artykułów i szata graficzna). Ściśle z redakcją współpracowali: Walenty Nowiński, Piotr Zabłocki, ks. Jare-ma Sykulski. Praca ich miała charakter czysto społeczny. Spotykali się wieczorami i w gorącej, pełnej napięcia atmosferze pracowali do białego rana. Tworzyli pismo od pierw-szej do ostatniej makiety, które na drugi dzień szło do druku. W maszynę do pisania i inne niezbędne przybory, jak papier, kalkę zaopatrywał ich ks. Jarema Sykulski<sup>4</sup>.

Redakcja „Mazura” mieściła się w siedzibie Komitetu Obywatelskiego przy ul. Pol-skiej. Pismo drukowano w Zakładzie Usługowym Małej Poligrafii przy ul. M. Curie-Skło-dowskiej w Szczytnie, na dwóch stronach formatu A4. Miało ono ubogą szatę graficzną. Wyszło osiem numerów „Mazura” o nieznanym nakładzie, ponieważ stopka redakcyjna nie podawała tej informacji. Pierwszy numer sygnowany jest datą 5 grudnia 1989 roku i powstał przy współpracy Piotra Zabłockiego i Walentego Nowińskiego. Kolejne numery uka-zały się: drugi - 12 grudnia, a trzeci 24 grudnia 1989 roku, oba przy współpracy tylko Wale-ntego Nowińskiego. Następne numery „Mazura” ukazały się w 1990 roku. I tak: w styczniu wyszedł nr 1(4) i 2(5); były one dziełem samego zespołu redakcyjnego. W lutym 1990 uka-zały się trzy już ostatnie numery; te z kolei były dziełem tylko dwóch osób: Andrzeja Olszewskiego i Marka Plitta. W wyżej wymienionych numerach „Mazura” na pierwszym miejscu prezentowane są tematy polityczne: w wywiadach – np. z posłem Józefem Lubie-nieckim, senatorem Erwinem Krukiem; w sprawozdaniach – z VIII Zwyczajnej Sesji Rady

---

<sup>2</sup> Decyzja Prezydium KO „Solidarność” w Szczytnie z 20 XI 1989 r., Mazur, 1989, nr 1, s. 1.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Z relacji członków zespołu redakcyjnego.



Narodowej w Szczytnie, z III Walnego Zgromadzenia Komitetu Obywatelskiego; w artykułach – np. na temat przyszłego kształtu samorządu terytorialnego. Zamieszczono też wyniki ankiety pt. „Czy weźmiesz udział w wyborach do samorządów terytorialnych?” W tematyce gospodarczo-społecznej poruszono problem remontów, zatrudnienia, budownictwa mieszkaniowego, zakładów pracy (Fabryki Mebli, Unimy). Na uwagę zasługują jeszcze wspomnienia ks. Władysława Łaniewskiego i felietony ks. Jaremy Sykulskiego, np. „Panie Jezu nie politykuj” czy „Polski adwent”. Poza tym w „Mazurze” można było znaleźć już wtedy ogłoszenia, informacje ze sportu, z wydarzeń kulturalnych w mieście i inne.

W lutym 1990 roku doszło w Komitecie Obywatelskim „Solidarność” w Szczytnie do niesnasek i nieporozumień, których jednak źródeł i przyczyn w pełni obecnie ustalić nie sposób. U ich podłoża – można domniemywać – stały ambicje personalne niektórych działaczy oraz narastający nurt rozliczeniowy wobec dotychczasowej administracji miejskiej, w formach nieakceptowanych przez Zarząd Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”<sup>5</sup>. Efektem sporów była rezygnacja Pawła Bielinowicza z funkcji przewodniczącego KO „S” w Szczytnie, a także Andrzeja Berezowskiego z funkcji jego wiceprzewodniczącego. Nowym przewodniczącym tego gremium został Władysław Kozioł. Nieco wcześniej, bo już 6 lutego 1990 roku na spotkaniu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” oraz Zakładowych Komisji NSZZ „Solidarność” powołano w Szczytnie Terenowy Oddział Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność”. Miało to związek z planowanymi w maju 1990 roku wyborami samorządowymi. Redakcja „Mazura” w odpowiedzi na prośbę Oddziału Zarządu NSZZ „S” zapowiedziała, iż „chce udostępnić mu swoje łamy, jak również innym, nowym organizacjom społecznym działającym i powstającym w naszym mieście. By spełnić to zamierzenie, konieczny jest warunek pełnej niezależności pisma. Będąc pismem niezależnym, będziemy pismem całego miasta, a także Komitetu Obywatelskiego. Spodziewamy się pełnego zrozumienia ze strony nowego Prezydium Komitetu Obywatelskiego «Solidarność» i nawiązania współpracy na nowych warunkach”<sup>6</sup>. Niestety do owej współpracy w nowej strukturze personalnej szczycieńskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” nie doszło. Zmowa milczenia nie pozwala dotrzeć do najistotniejszych powodów takiej sytuacji, stąd konieczność zacytowania w tym miejscu opinii Marka Plitta, który pisał: „Wskutek narastającego rozdźwięku między nowym kierownictwem Komitetu Obywatelskiego (W. Kozioł i W. Enerlich) nasze drogi rozeszły się. «Mazur» z pośpiesznie i przypadkowo zmontowaną ekipą poszedł w swoją, wiadomą stronę, my zaś, tzn. ja i Andrzej Olszewski, aby poznać tradycję niezależności i wolność prasy szczycieńskiej założyliśmy nowe pismo pt. «Kurek Mazurski». Jego tytuł również został wzięty z bogatej historii miejscowej prasy”<sup>7</sup>. W tym miejscu należy przytoczyć inną wypowiedź Marka Plitta, że „długo szukał tytułu dla nowego pisma, sięgnął więc do historii prasy i odszukał informację, że skoro w okresie od kwietnia 1849 roku do lutego 1850 roku ukazywał się w Szczytnie „Kurek Mazurski”, nie więc nie stoi na przeszkodzie, aby ukazywał się nadal”<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> III Walne Zgromadzenie KO „Solidarność”, Mazur, 1990, nr 5(8), s. 1–2.

<sup>6</sup> List redakcji, op. cit.

<sup>7</sup> M. Plitt, *Skąd przychodzimy*. Kurek Mazurski, 1990, nr 0, s. 1–2.

<sup>8</sup> Z relacji M. Plitta. Na temat pierwszego „Kurka” i jego oblicza ideowego, zob. W. Chojnacki, *Szkice z dziejów polskiej kultury na Mazurach i Warmii*, Olsztyn 1983, s. 118–121, 204–209.

Tak więc, obok ukazującego się jeszcze w czerwcu 1991 roku pisma Komitetu Obywatelskiego „Mazur” na rynku szczycieńskim pojawił się nowy tytuł – „Kurek Mazurski”. Powstanie tej gazety zainicjowały komisje zakładowe, zrzeszone w Oddziale Terenowym Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” w Szczytnie.

W numerze pierwszym w nocy od redakcji twórcy pisma zamieścili tekst o następującej treści: „Na terenie miasta brakowało gazety, która zajęłaby się sprawami nurtującymi szczycieńskie zakłady pracy. Ambicją «Kurka Mazurskiego» jest wypełnienie tej luki. Pragniemy, żeby pismo informowało o działalności związku w zakładach pracy, stworzyło możliwość wymiany doświadczeń między poszczególnymi komisjami zakładowymi w rozwiązywaniu istotnych problemów związkowych. Ma to być gazeta dla nas i redagowana przez nas, dlatego udostępniamy szpalty nie tylko związkowcom, ale i innym osobom, które chciałyby zaprezentować różne koncepcje przeobrażeń w zakładach pracy, kraju oraz działalność samorządu terytorialnego. W obecnej chwili jednym z najistotniejszych zadań pisma będzie prezentacja kandydatów do samorządu terytorialnego, zgłoszonych i popieranych przez Oddział Terenowy Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ «Solidarność» w Szczytnie. Zapraszamy do współpracy przez prezentację własnych pomysłów i poglądów”<sup>9</sup>. W istocie pismo, choć formalnie niezależne, to przygarnięte przez Oddział Terenowy Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” w Szczytnie miało profil bardziej związkowy niż miejski, pisząc głównie o sprawach praowniczych i zakładach pracy oraz organizacjach związkowych. Jego charakter określony był w winiecie zawierającej napis: Pismo członków i sympatyków NSZ „Solidarność”. Trzon redakcyjny pisma stanowili Andrzej Olszewski i Marek Plitt, z którymi współpracował Kazimierz Napiórkowski, odpowiedzialny za szatę graficzną.

Zgodnie jednak z deklaracjami redakcji i faktycznymi potrzebami odbiorców pismo zaangażowało się w kampanię wyborczą do samorządu lokalnego, kierując swoje sympatie głównie do kandydatów i programów NSZZ „Solidarność”. Odnotować też można jego wyraźną obecność w procesie tworzenia się nowych struktur samorządu lokalnego w Szczytnie: Rady Miejskiej, Zarządu Miasta, komisji i wyborów burmistrza.

Bardziej szczegółowe prześledzenie numerów pisma pozwoliło na odnotowanie następujących materiałów: sprawozdań (z sesji rady, z obchodów święta Bożego Ciała, z obchodów Dni Szczytna); wywiadów (z Kazimierzem Napiórkowskim – marszałkiem Rady, Pawłem Bielinowiczem – burmistrzem Szczytna, Zdzisławem Najderem, satyrykami – Januszem Sokołowskim i Krzysztofem Daukszewiczem), uchwał Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, wyników wyborów samorządowych, relację z wystąpienia burmistrza na sesji Rady Miejskiej itp. Poza tym drukowano też w odcinkach fragmenty utworów, np. *Noc generała G. Meretika* czy fragmentów wywiadu-rzeki z Edwardem Gierkiem *Prze-rwana dekada*. Należy też wspomnieć o artykule *Nasz szczycieński sierpień 80*.

Pismo w tej konwencji organizacyjnej i programowej ukazało się w ośmiu numerach w okresie od 8 kwietnia do 26 sierpnia 1990 roku, przy czym częstotliwość wydawnicza, określona jest datami: nr 1 – 8 kwietnia, nr 2 – 29 kwietnia, nr 3 – 13 maja, nr 4 – 27 maja i było to wydanie specjalne z okazji wyborów samorządowych, nr 5 – 28 maja, nr 6 – 16 czerwca, nr 7 – 8 lipca i nr 8 – 26 sierpnia 1990 roku. Brak jest danych na temat każdorazowego

---

<sup>9</sup> M. Plitt, *Od redakcji*, Kurek Mazurski, 1990, nr 1, s. 1.



nakładu wydawanych numerów. Nie ma ich w stopce redakcyjnej. Pierwsze trzy numery drukowane były w Zakładzie Małej Poligrafii w Szczytnie przy ul. M. Curie-Skłodowskiej, a pozostałe w Zakładzie Kserograficznym przy ul. Odrodzenia. Siedzibą redakcji było biuro Oddziału Terenowego ZR Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „S” w Szczytnie przy ul. Żeromskiego. Redaktorzy pracowali społecznie, a całość utrzymania pisma spoczywała na OT ZR W-M NSZZ „S” w Szczytnie. Kolportaż pisma prowadzony był w siedzibie redakcji, w aptece „Lwowskiej” przy ul. Odrodzenia, później również w Ratuszu Miejskim oraz poprzez struktury organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” na terenie miasta.

Nie udało się poznać przyczyn zawieszenia wydawania pisma. Najprawdopodobniej miało to związek z trudnościami organizacyjnymi i finansowymi w pracy miejskich struktur NSZZ „S” w Szczytnie oraz wytworzeniem się nowej sytuacji w środowisku lokalnym, głównie na płaszczyźnie współpracy nowych władz samorządowych i Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Zarząd Miasta, którym po wyborach w maju 1990 roku zaczął kierować były przewodniczący Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Szczytnie Paweł Bielinowicz, był zainteresowany przejęciem lokalnego pisma, jednego z dwóch wydawanych w mieście: „Mazura”, pozostającego w dyspozycji lokalnego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, opozycyjnego w stosunku do nowego burmistrza lub „Kurka Mazurskiego”, działającego w strukturze miejskiej organizacji NSZZ „Solidarność”. Działacze Komitetu Obywatelskiego „S”, niepomni wcześniejszych deklaracji z listopada 1989 roku, w której pisano, że „z chwilą wyboru autentycznych nowych władz miejskich jesteśmy gotowi oddać tytuł do dyspozycji Rady Miejskiej, która zdecyduje o dalszych jego losach”<sup>10</sup> nie wyrazili zgody na oddanie pisma miastu. Przewodniczący KO „S” Władysław Koziol twierdził: „Mimo iż «Mazur» jest deficytowy, to Komitet Obywatelski zbyt wiele wysiłku i pieniędzy włożył w utrzymanie tego pisma, żeby teraz je oddawać. Możemy dać Radzie Miejskiej stronę lub dwie, ale będzie musiała partycypować w kosztach”<sup>11</sup>.

Pismo „Kurek Mazurski” przeżywało swój trudny okres i chyliło się powoli ku upadkowi. W opinii jego redaktorów nawiązanie współpracy z władzą lokalną miało u podstaw inne przyczyny. Marek Plitt pisał: „Po niejakiem jednak czasie doszliśmy wspólnie z Andrzejem do wniosku, iż okres prowizorki i amatorszczyzny minął. Czas najwyższy na profesjonalizm – gazetę ogólnomiejską. Ponadto czuliśmy się związani [...] jako dawni redaktorzy «Mazura» przyrzeczeniem Komitetu Obywatelskiego o przekazaniu pisma Radzie Miejskiej „z chwilą wyboru nowych, autentycznych władz samorządowych i to nie oglądając się na to, co uczyni obecnie redakcja «Mazura»”<sup>12</sup>.

Przekazanie tytułu Radzie Miejskiej odbyło się za zgodą Oddziału Terenowego ZR W-M NSZZ „Solidarność” w Szczytnie. „Kurek Mazurski” stał się gazetą miejską, bez szyldu jakiegokolwiek organizacji społecznej czy politycznej. Pismo ma nadal – pisał Marek Plitt – „ambicję pozostania pismem niezależnym, prezentującym niezależne poglądy i opinie zarówno własne, jak i naszych czytelników”<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Decyzja KO „Solidarności” w Szczytnie z 30 listopada 1989 r., op. cit.

<sup>11</sup> Komitet Obywatelski – czas weryfikacji, Kurek Mazurski, 1990, nr 8, s. 6.

<sup>12</sup> M. Plitt, *Skąd przychodzimy*, op. cit.

<sup>13</sup> Ibidem.

Nowy okres w życiu pisma rozpoczął się wydaniem numeru zerowego, sygnowanego datą 18 listopada 1990 roku i tytułem „Kurek Mazurski” Niezależny Dwutygodnik Miejski. W deklaracji programowej czytamy: „Oto mamy nowy numer «Kurka Mazurskiego» w innej szacie graficznej i o zmienionym, już nie związkowym charakterze. Dlatego wykreśliłyśmy z winiety dopisek „Pismo członków i sympatyków NSZZ «Solidarność»». Chcemy być pismem ogólnomiejskim, niezależnym, piszącym o istotnych sprawach naszego miasta. W pierwszym rządzie będziemy informowali Was, Czytelniczy, o pracy nowego samorządu, pragniemy pisać o jego sukcesach, ale też i o niepowodzeniach czy porażkach. Chcemy również pisać nieco o historii Ziemi Mazurskiej, o ciekawszych wydarzeniach kulturalnych i o innych a interesujących sprawach dotyczących nas, mieszkańców Szczytna. Powoli zmierzamy do tego, co wymarzyliśmy wcześniej, chociaż to jeszcze nie ten poziom techniczny. Dokonamy wszelkich starań, by ukazywać się regularnie, co dwa tygodnie. W przyszłości pragniemy stać się tygodnikiem. Naszym nowym wydawcą jest Miejski Dom Kultury i po tej współpracy obiecujemy sobie wiele. Zwiększamy objętość pisma, wprowadzamy dział bardziej lekki, aby urozmaicić lekturę. Liczymy na szerszą współpracę z czytelnikami. Chcielibyśmy znać Waszą opinię o piśmie; co Wam się w nim podoba, co drażni, czego brakuje, a co jest w nadmiarze. Pomoże nam to w redagowaniu i obieraniu takiej formy, która by Was Czytelniczy satysfakcjonowała. Mamy nadzieję, iż wraz z kolejnymi numerami «Kurka Mazurskiego» będzie przybywało Czytelników i sympatyków”<sup>14</sup>.

Reasumując informacje na temat początków „Kurka Mazurskiego” można wskazać na następujące kwestie:

– proces powstawania tego pisma pozostaje w ścisłym związku z poziomem i zakresem oraz rodzajem aktywności społeczno-politycznej środowiska lokalnego;

– proces tworzenia się zrębów pisma lokalnego ma charakter czysto społeczny; wynika z zaangażowania się osób podejmujących aktywność w nowych strukturach społecznych i politycznych (Komitet Obywatelski, organizacje związkowe NSZZ „Solidarność”); ma to z konieczności swoje konsekwencje: dość niski poziom profesjonalny pisma, stosunkowo uboga zawartość, mało atrakcyjna szata graficzna, nieznanostwo pewnego wycinka historii związana z nadaniem tytułu pismu;

– wszelkie istotne wydarzenia i inicjatywy w nowo tworzącym się ruchu społecznym środowiska lokalnego mają pozytywny i inspirujący wpływ na rozwój pisma (włączenie się w wybory do Sejmu i Senatu, aktywność w wyborach do samorządu lokalnego, reaktywowanie zakładowych i miejskich struktur związku zawodowego „Solidarność”).

---

<sup>14</sup> M. Plitt, *Od redakcji*, Kurek Mazurski, op. cit.